

Niedziela Słowa Bożego

Gdy Jan został uwięziony, Jezus przyszedł do Galilei i głosił Ewangelię Bożą. Mówił: «Czas się wypełnił i bliskie jest królestwo Boże. Nawracajcie się i wierzcie w Ewangelię!»

Przechodząc obok Jeziora Galilejskiego, ujrzał Szymona i brata Szymonowego, Andrzeja, jak zarzucali sieć w jezioro; byli bowiem rybakami. Jezus rzekł do nich: «Pójdźcie za Mną, a sprawię, że się staniecie rybakami ludzi». I natychmiast zostawili sieci i poszli za Nim.

Idąc dalej, ujrzał Jakuba, syna Zebedeusza, i brata jego Jana, którzy też byli w łodzi i naprawiali sieci. Zaraz ich powołał, a oni zostawili ojca swego, Zebedeusza, razem z najemnikami w łodzi i poszli za Nim (Mk 1,14-20).

Dla wszystkich zakochanych w Biblii dzisiaj jest szczególny dzień – Niedziela Słowa Bożego. Kościół święty w ten sposób chce zwrócić naszą uwagę na autorytet i aktualność tego, co mówi Bóg w Piśmie Świętym. Słuchanie słowa Bożego powinno dla nas katolików być fundamentalne i mieć uprzywilejowany czas i miejsce w naszym życiu.

Ewangelia, którą dzisiaj słyszymy, mówi nam o początku wypełniania się Bożego objawienia w Jezusie Chrystusie. Marek ewangelista relacjonuje nam o tym, pisząc że kiedy Jan Chrzciciel został uwięziony, sam Jezus zaczął głosić Ewangelię Bożą w Galilei. Galilea tu jest symbolem codzienności ale też pogaństwa, grzeszności i nieznajomości prawdziwego Boga. My też dzisiaj żyjemy w takiej rzeczywistości. Słowo Boże jest i nam potrzebne pośród naszej zwyczajnej codzienności. Tylko dzięki niemu możemy podejmować właściwe decyzje, poznawać kim jest Bóg, i kim my jesteśmy dla Niego. Bóg pragnie, aby każdy człowiek usłyszał Dobrą Nowinę o miłości Boga Ojca do swoich dzieci, którą nam objawił w Synu Jezusie Chrystusie. Dlatego Kościół święty w imieniu Jezusa karmi nas każdego dnia chlebem słowa Bożego podczas liturgii na Mszy świętej.

Dziś słyszymy, że *czas się wypełnił*. Jaki czas? Czas, aby nastąpiło w naszych sercach i w świecie królestwo Boże. Drogą ku temu jest poznanie i przyłgnięcie do Boga, do Jezusa Chrystusa w Duchu Świętym. Bóg w Trójcy Świętej zaprasza nas,

ciebie i mnie, do bliskiej więzi ze sobą. A jak to zrobić? Drogą tę wyznaczają słowa Jezusa: *Nawracajcie się i wierzcie w Ewangelię*. Nawrócenie to powrót do Boga. To taka przemiana myślenia, która wlewa w serce pewność że Bóg jest moim Stwórcą, Zbawicielem i Ożywicielem. To On powołał mnie do istnienia dla siebie z miłości i dla miłości. Ojciec posłał swojego Syna po to, by nauczył mnie, co to znaczy być dzieckiem Bożym. Nawrócenie to porzucenie grzesznej drogi poprzez uznanie swoich grzesznych decyzji i uczynków, wyznając je w sakramencie pokuty i pojednania. To w tym celu Bóg posłał Syna na świat, aby umarł za nasze grzechy i byśmy mogli powracać przez Niego do naszego Ojca w niebie.

To dlatego Jezus zaprasza nas, tak jak pierwszych uczniów: *Pójdźcie za Mną, a sprawię, że się staniecie rybakami ludzi*. Pragnienie Jezusa, aby wszyscy ludzie poznali Jedyne Boga Ojca jest tak wielkie, że wzywa – powołuje ludzi do szczególnej bliskości ze sobą. A czyni to po to, aby potem posłać ich na cały świat, aby słowo Boże rozszerzało się wszędzie tam, gdzie żyje człowiek. Wezwanie do pójścia za Jezusem można też rozumieć jako wezwanie do „towarzyszenia” Jezusowi. Kiedy spędza się z kimś dużo czasu, to poznaje się go. Podobnie jest w relacji z Jezusem. On chce, aby uczniowie, będąc blisko Niego, poznali Jego Serce, Jego pragnienia i dążenia. Tylko w ten sposób są w stanie upodabniać się do Niego i pragnąć tego, czego pragnie Jezus. Niech zatem na drogach naszego życia nie zabraknie „rybaków”, którzy nas złowią głoszeniem Dobrej Nowiny dla królestwa Bożego. I my bądźmy takimi dla naszych bliskich.

s. M. Renata Kęska CSSF